

nja — jeżeli we Francji lub w Niemczech wydarzy się jakie zaburzenie, to przyczyną jego bywa jakaś błachostka: uwielbienie dla aktorki, zbyt małe ożywienie w tingel-tangu etc. Na Wschodzie przyczyną zaburzeń są najświętsze ideały, najdroższe zasady — tam widzimy u młodych stronnictwa polityczne z nowymi hasłami i celami. Starzy twierdzą stale, że wyrobione w Europie Zach. teoryje polityczno-społeczne nie mają u nas zastosowania, ponieważ nasz rozwój cywilizacyjny jest niższy niż tam, gdzie teoryje te powstały. To fałsz. Teoryje socjalistyczne gruntują się właśnie na prawach, stwierdzonych przez historję najrozmaitszych gromad i narodów, na prawach tak obowiązkowych dla rozwoju każdego społeczeństwa, jak prawo ciężenia dla ciał fizycznych. Teoryje byłych organizacyi pracy, organizacyi współczesnej i przyszłej i u nas dają się zastosować, tysiączne fakty codziennego życia przemawiają zatem, tylko u nas nie ma komu zbierać tych faktów i oświetlać je naukowo. Jeżeli chodzi o taktykę, praktykowaną na Zachodzie przy wprowadzaniu w życie tych teoryj to zgoda: nie wszystko to, do czego dążą dzisiejsi socjaliści europejscy u nas może być zastosowaniem: wprowadzenie pewnych punktów ich praktycznego programu u nas albo wprost jest niemożliwe albo przyniesłoby mogło szkodę. My nie chcemy przyjmować na wiarę wszystkiego co daje Zachód, musimy jednak na wzór społeczeństw zachodnich, pracować dla lepszego bytu, opartego na nowej organizacyi społecznej. Nowa era cywilizacyjna znowu zastanie nas spóźnionymi, znowu mimo naszej woli i wiedzy wcisnie nas w formy jeszcze bardziej kosmopolityczne; może kwestją bytu będzie dla nas, byśmy zostali jaknajmniej spóźnionymi. Cywilizacja posuwa się w postępie geometrycznym, czy nie w takimże postępie znuiejsza się możność rozwoju dla plemion spóźnionych?